

Sygn. akt V **GC 1258/20 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Stella Czołgowska
Protokolant:	St. sek. sądowy Joanna Kaczanowska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2021 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

**I** zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 800,73 zł (osiemset złotych siedemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.08.2019 r. do dnia zapłaty;

**II** oddala powództwo w pozostałej części;

**III** zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 461,44 zł (czteryście sześćdziesiąt jeden złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V **GC 1258/20upr**

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 26 marca 2021 r.**

Pozwem z dnia 30 sierpnia 2019 r. (data wpływu) powód (...) sp. z o.o. w G. wystąpił o zapłatę kwoty 2.121,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kosztami procesu od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W..

Z uzasadnienia pozwu wynika, że w dniu 13 kwietnia 2019 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki R. nr rej. (...), stanowiącego własność J. T. i A. T.. Poszkodowani zlecili naprawę pojazdu firmie (...) sp. z o.o. Warsztat sporządził kalkulację naprawy, którą przedłożył pozwanemu i przystąpił do naprawy, następnie wystawił fakturę na kwotę 27.111,49 zł brutto. Poszkodowani przelali swoją wierzytelność przysługującą im względem pozwanego na warsztat dokonujący naprawy, który następnie przelał ją w drodze powierniczego przelewu wierzytelności na powoda. Ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie w niepełnej wysokości (17.098,67 zł + 7.750,47 zł, + 140,60 zł + 95,23 zł). Wyplacona łącznie kwota (25.084,97 zł) nie pokryła kosztów naprawy, w związku z powyższym powództwo jest uzasadnione. (k. 3-7)

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu w dniu 28 lipca 2020 r. wydał nakaz zapłaty w stępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu. (k. 47)

Pozwany złożył skutecznie sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, żądając oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany w pierwszej kolejności przyznał, że otrzymał zgłoszenie szkody określonej w pozwie i co do zasady nie kwestionuje swojej odpowiedzialności. Ponadto potwierdził fakt wypłaty odszkodowania za naprawę pojazdu marki R. w wysokości 24.989,74 zł (i na późniejszym etapie - 1.091,45 zł za wykładzinę). W pierwszej kolejności zakwestionował legitymację procesową powoda, z uwagi na nieważność umowy cesji wierzytelności. Powód nie wykazał bowiem, że poszkodowany poniósł jakąkolwiek stratę w momencie zawarcia umowy cesji wierzytelności. Ponadto umowa przelewu wierzytelności została zawarta jedynie z jednym ze współwłaścicielem auta. Podniósł również, że odszkodowanie winno zostać zmniejszone o ewentualne wynagrodzenie jakie poszkodowani otrzymali za sprzedaż wierzytelności. Następnie pozwany zakwestionował zastosowaną przez warsztat stawkę za roboczogodzinę oraz konieczność ponoszenia kosztu „obsługi szkody”. Pozwany powołał się także na okoliczność złożonej przez niego propozycji poszkodowanym naprawy auta bezgotówkowo w warsztacie współpracującym a także skorzystania z rabatów na części i materiały lakiernicze. (k. 55-64)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Podkreślił że stawka stosowana przez warsztat (...) jest stawką rynkową, a zakres dokonanej naprawy był uzasadniony. Ponadto nie można wymagać od poszkodowanego by poszukiwał na rynku najtańszego warsztatu. Wskazał również, że przelew wierzytelności przyszłej jest możliwy, a poszkodowana J. T. była upoważniona do zawarcia umowy cesji wierzytelności przez drugiego współwłaściciela pojazdu. Nadmienił także, że koszt obsługi szkody nie powstałby gdyby nie powstała szkoda, wydatek więc jest uzasadniony. (k. 81-83).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 13 kwietnia 2019 roku na skutek zdarzenia drogowego doszło do powstania szkody w pojeździe marki R., rok produkcji 2018, stanowiącym własność poszkodowanych J. T. i A. T.. Sprawca szkody posiadał zawartą z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

okoliczności bezsporne.

W dniu 15 kwietnia 2019 roku poszkodowana zleciła naprawę uszkodzonego pojazdu zakładowi (...) sp. z o.o. w T.. Przedmiotem umowy było przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku przy stawkach za roboczogodzinę wynoszących 200 zł netto. W zleceniu wskazano, że rozliczenie może nastąpić w formie bezgotówkowej pod warunkiem skutecznego przelania prawa do odszkodowania przysługującego zleceniodawcy.

**dowód:** zlecenie naprawy pojazdu – k. 26.

Warsztat sporządził kosztorys naprawy, na podstawie którego wykonał naprawę. Za wykonanie usługi naprawczej warsztat (...) sp. z o.o. w T. wystawił poszkodowanej w dniu 28 maja 2019 r. fakturę VAT na kwotę 27.111,49 zł brutto oraz na kwotę 95,23 zł brutto tytułem kosztów badania technicznego po naprawie.

**dowód:** faktura VAT – k. 27-28, kosztorys – k. 29-32.

Pozwany dokonał weryfikacji przedłożonego kosztorysu w dniu 12 lipca 2019 r. w której ograniczył stawkę za roboczogodzinę do kwoty 150 zł netto oraz wydatek związany z obsługą szkody. Ostatecznie wycenił koszty naprawy na kwotę 24.989,74 zł brutto i 95,23 zł brutto za badanie techniczne po naprawie. Ostateczna decyzja została wydana w dniu 22 sierpnia 2019 roku.

**dowód:** pliki pdf „zweryfikowana przez pozwanego faktura (...)3.R.(...).19”, „decyzja pozwanego z dnia 22 sierpnia 2019 r.- odbiorca (...), „decyzja pozwanego z dnia 12 lipca 2019 r.” w aktach szkody na płycie CD – k. 72,

W dniu 15 kwietnia 2019 roku poszkodowani i (...) sp. z o.o. w T. zawarli umowę o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy, której przedmiotem była wierzytelność przysługująca poszkodowanym względem pozwanego z tytułu szkody powstałej w dniu 13 kwietnia 2019 roku.

W dniu 9 sierpnia 2019 roku (...) sp. z o.o. w T. zawarł z powodem umowę o powierniczy przelew wierzytelności, której przedmiotem jest odszkodowanie z polisy OC sprawcy dotyczącego szkody komunikacyjnej w pojeździe marki R.. W tym samym dniu strony zawarły zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności celem wyegzekwowania kwoty 27.206,72 zł od pozwanego wraz z odsetkami.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 27.206,72 zł w terminie 14 dni.

**dowód:** umowa o przelew wierzytelności – k. 34, zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 35, umowa o powierniczy przelew wierzytelności – k. 36, wezwanie do zapłaty odszkodowania – k. 37, pełnomocnictwo – k. 10, pełnomocnictwo – k. 41.

Pojazd został ostatecznie naprawiony przez autoryzowany serwis samochodowy dedykowany dla marki (...) sp. z o.o. w T.. Poszkodowani wybrali autoryzowaną stację obsługi pojazdów dla marki R., bowiem uszkodzony pojazd był jeszcze na gwarancji, a nieekonomicznym było oddanie go do naprawy w innym mieście. Za naprawę poszkodowani zapłacili umową cesji wierzytelności, nie dostali za nią dodatkowego wynagrodzenia.

**dowód:** zeznania świadka A. T. złożone na rozprawie w dniu 4 stycznia 2021 roku 00:02:01-00:06:37 – k.101-101v., zeznania świadka J. T. złożone na rozprawie w dniu 4 stycznia 2021 roku 00:010:21-00:17:05 – k. 101v., faktura Vat – k.28, umowa o przelew wierzytelności – k. 34.

Stawki za robociznę stosowane w kwietniu i maju 2019 roku przez Autoryzowane Stacje Obsługi dla klasy pojazdu R. (...), na terenie województwa (...), bez uwzględnienia stawek (...) sp. z o.o. w T. zawierają się w przedziale, za prace blacharskie od 140 zł netto do 170 zł netto, za prace lakiernicze od 140 zł netto do 175 zł netto. Koszty obsługi szkody wynikające z faktury wystawionej przez (...) sp. z o.o. w T. nie wynikają z technologii naprawy przewidzianej przez producenta pojazdu.

**dowód:** opinia biegłego sądowego mgr Ł. W. – k. 106-107.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, w tym dokumenty znajdujące się na płycie CD, a także w oparciu o zgodne oświadczenia stron oraz na podstawie art. 230 k.p.c.

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły one wątpliwości, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka A. T. oraz J. T., bowiem były szczere, logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym. Świadcowie w sposób spontaniczny odnieśli się do przebiegu postępowania likwidacyjnego oraz opisali historię pojazdu i czynności podejmowane w celu naprawy po zdarzeniu z dnia 13 kwietnia 2019 r.

Kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego miała opinia biegłego sądowego mgr inż. Ł. W. z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów oraz maszyn, urządzeń, jakości i kosztów napraw pojazdów. Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz po dokonaniu analizy rynku lokalnego, wydał jednoznaczny w swych wnioskach i spójną opinię

w sprawie. Biegły przeprowadził opinię na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy a także w oparciu o informacje uzyskane od autoryzowanych firm dokonujących kompleksowo napraw pojazdów marki R. w województwie (...). Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego w sposób wiarygodny określa stawki stosowane w (...) dla pojazdów wskazanej marki w województwie (...). Do opinii żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń.

Sąd ustalając stan faktyczny nie oparł się na przedłożonych cennikach usług wybranych przez powoda warsztatów samochodowych (miejsce prowadzenia działalności tych warsztatów- K., Z., G., W.) na wskazane okoliczności jako bezzasadny i zupełnie nieistotny dla okoliczności niniejszej sprawy. Stawki stosowane przez te warsztaty nie mają przełożenia na stawki stosowane na lokalnym rynku w dniu wystąpienia szkody. Ponadto przedstawione stawki odnoszą się do innych marek pojazdów, a przeprowadzonemu na okoliczność stawek obowiązujących na lokalnym rynku, dowodowi z opinii biegłego należy przyznać pierwszeństwo.

Sąd nie oparł się także na przedłożonej przez pozwanego „opinie sądowej” dotyczącej (...) sp. z o.o. w T. sporządzonej na okoliczność stawek za roboczogodzinę tego podmiotu, bowiem była to opinia prywatna, sporządzona poza toczącym się procesem, na zlecenie jednej ze stron, bez udziału strony przeciwnej. Sąd traktował ekspertyzę wyłącznie jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę powodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012r., II CNP 41/12, niepubl.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, niepubl.) Nie było możliwe przeprowadzenie tego dowodu także na podstawie art. 278<sup>1</sup>k.p.c. z uwagi na to, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony przez dniem 7 listopada 2019 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zgodnie więc z art. 11 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469).

Sąd nie oparł się także na przedłożonych przez pozwanego umowach współpracy z warsztatami samochodowymi, bowiem w świetle zeznań świadków pozostawały one irrelewantne dla rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie stan faktyczny w znacznej mierze nie był przedmiotem sporu. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 13 kwietnia 2019 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki R.. Poza sporem pozostawała także kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie - nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe.

Spór co do zasady sprowadzał się do wysokości należnego odszkodowania w kontekście wysokości kosztów naprawy, która pozwoliłaby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a więc w zakresie faktury na kwotę 27.111,49 zł. Pozwany zakwestionował przede wszystkim rynkowość stawki stosowanej przez warsztat samochodowy (...) sp. z o.o. w T. oraz zasadność kosztu „obsługi szkody”.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że stosownie do treści art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W ocenie Sądu umowa cesji zawarta pomiędzy powodem a poszkodowanymi nie budzi żadnych zastrzeżeń a z nią legitymacja procesowa powoda.

Odnosząc się jednak do argumentacji pozwanego należy uznać ją za całkowicie chybioną. Powód wywodził legitymację procesową czynną z zawartej z poszkodowanymi umowy cesji z dnia 15 kwietnia 2019 r. W myśl art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Ponadto wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona. Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/98). Fakt zawarcia umowy cesji nie budził wątpliwości Sądu. Powód przedłożył umowę cesji podpisaną przez poszkodowaną oraz pełnomocnictwo od drugiego współwłaściciela pojazdu. (...) przysługiwała wierzytelność odszkodowawcza w zakresie pokrycia w pełni kosztów naprawy uszkodzonego w dniu 13 kwietnia 2019 r. pojazdu. Dodać należy, że poszkodowani zbyli wierzytelność w momencie zlecenia naprawy pojazdu, co stanowiło formę rozliczenia z warszatem. Nie ma racji

pozwany, że poszkodowani nie ponieśli żadnej szkody w momencie dokonania cesji. Nie pozostaje już przedmiotem sporu w doktrynie, że szkoda komunikacyjna powstaje w momencie zdarzenia i podlega naprawieniu na podstawie art. 436 k.c. oraz według zasad art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń - według zasad określonych w paragrafie drugim tego przepisu. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały na skutek uszkodzenia pojazdu a uszczerbek ten istnieje od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r, III CZP 68/01). Konieczność naprawy pojazdu jest, więc z ściśle powiązana ze szkodą. W momencie dokonania naprawy konkretyzuje się jedynie wysokość tejże szkody. Nie bez znaczenia przy tym pozostaje, że naprawa została faktycznie dokonana (co potwierdzili świadkowie) w zakresie w jakim obejmuje to przedłożona przez powoda faktura VAT. Warto wskazać, iż w praktyce handlowej przedsiębiorców zajmujących się m.in. wynajmem samochodów zastępczych, czy usługami holowania, zapłata często następuje w formie przelewu wierzytelności. Taka sytuacja miała miejsce również w niniejszej sprawie. Mamy więc do czynienia z przelewem w celu zapłaty (*cessio solutionis causa*). Przedmiotem umowy cesji może być też wierzytelność przyszła, a więc nieistniejąca w chwili zawierania umowy cesji. Takie stanowisko jest ugruntowane w literaturze i orzecznictwie. Tutejszy Sąd podziela pogląd, że wierzytelność przyszła w takiej umowie musi być nie tyle oznaczona, co „oznaczalna” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r. III CKN 423/98). Chodzi o to, aby strony tak określiły cechy indywidualizujące wierzytelność, że w chwili jej powstania nie będzie wątpliwości, czy dana wierzytelność jest objęta umową cesji. Wierzytelność w niniejszej sprawie powstała już w momencie zdarzenia komunikacyjnego z dnia 31 kwietnia 2019 roku, jej konkretyzacja natomiast miała miejsce w momencie dokonania rzeczywistej naprawy. Zdaniem tutejszego Sądu określenie przez strony umowy wierzytelności w taki sposób jak w § 2 tej umowy o przelew wierzytelności jest wystarczające. Na marginesie można wskazać, że przytoczone przez pozwanego orzeczenia sądowe odnoszą się do odszkodowanie w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego, co nie jest analogiczne do szkody wynikającej z kosztami naprawy pojazdu.

Przechodząc do właściwych rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego

wynikła szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, Legalis 447330). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanych do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. W związku z czym pozwany był także zobowiązany w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie.

Przed przystąpieniem do analizy uzasadnionej i koniecznej wysokości kosztów naprawy należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu jakoby poszkodowani nie korzystając z propozycji pozwanego w zakresie naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym mieli naruszyć obowiązek minimalizacji szkody. Otóż jak zeznała świadek J. T. będąca jednocześnie poszkodowaną przedmiotowym zdarzeniem, z uwagi na wiek pojazdu (który objęty był jeszcze gwarancją) zdecydowała się naprawić pojazd w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów dedykowanej dla marki (...) sp. z o.o. w T.. Potwierdziła, że dostała propozycję od ubezpieczyciela w zakresie dokonania naprawy w warsztacie współpracującym z ubezpieczycielem, jednakże z uwagi na to, że żaden z nich (posiadający autoryzację dla marki R.) nie znajdował się na rynku lokalnym (w T.) zdecydowała się na naprawę we wcześniej wymienionym warsztacie samochodowym z uwagi na wygodę i ekonomię. Powyższe w ocenie Sądu w pełni uzasadnia wybór poszkodowanych w zakresie warsztatu dokonującego naprawy. Należy też podkreślić, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego poszkodowany w wypadku nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawców oferujących swoje usługi najtaniej. Wskazać też trzeba, że gdyby stosowane stawki w warsztacie naprawczym były rażąco wyższe niż na lokalnym rynku, to ubezpieczonemu można by zarzucić nielojalne postępowanie, skutkujące powiększeniem rozmiarów szkody. Tak było w niniejszym przypadku, co potwierdziła jednoznacznie opinia biegłego (o czym później). Należy jednak odróżnić „obowiązek” poszkodowanego do wybrania warsztatu współpracującego z ubezpieczycielem od poniesienia kosztów naprawy przewyższający w sposób rażący stawki rynkowe. Co do tego pierwszego, poszkodowany ma swobodny wybór, nie można go zmuszać do skorzystania z usług konkretnego podmiotu. Nie można także zarzucać poszkodowanym, że decyzja była podjęta w sposób nieracjonalny, czy nieodpowiedzialny. Poszkodowana bowiem

dokonała rozważeniu wszystkich plusów i minusów skorzystania z propozycji ubezpieczyciela. Nie można jej zarzucić, że sam wybór naruszał obowiązek minimalizacji szkody, a koszty naprawy powinny być limitowane do kosztów zaproponowanych przez pozwanego. Poszkodowana wybrała dla niej najbardziej korzystną i bezpieczną ofertę, do czego była w pełni uprawniona.

Zwrócić też trzeba uwagę, że czym innym jest natomiast naprawa pojazdu przez warsztat samochodowy, który rozlicza się z poszkodowaną w sposób bezgotówkowy poprzez zawarcie umowy cesji wierzytelności, traktując jednocześnie w odmienny sposób likwidację szkody i naprawę pojazdów w toku normalnych czynności. Warsztat w rozważanym przypadku miał interes, w tym by stawki przez niego stosowane były jak najwyższe (skoro za naprawę płacić miał ostatecznie ubezpieczyciel), bowiem było to składową jego wynagrodzenia. Niewątpliwie stawki stosowane przez (...) sp. z o.o. w T. kształtują częściowo sytuację rynkową. Jednakże okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za tym, by koszty naprawy dokonanej przez ten podmiot mieściły się w przedziale rynkowym z wyłączeniem stawek (...) sp. z o.o.

Ustalenie wysokości szkody wymagało wiadomości specjalnych, dlatego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia stawek za robociznę stosowanych w kwietniu i maju 2019 r. przez (...) dla pojazdu klasy R. na terenie województwa (...) bez uwzględnienia stawek stosowanych przez (...) sp. z o.o. w T.. Sporządzona przez biegłego opinia prowadziła do dwóch zasadniczych wniosków. Po pierwsze potwierdziła stanowisko pozwanego, iż stawki stosowane przez warsztat (...) sp. z o.o. w T. były w sposób widoczny zawyżone, bowiem dla (...) zamykały się w przedziale prac blacharskich 140-170 zł netto, a prac lakierniczych 140-175 zł netto. Po drugie potwierdziła stanowisko pozwanego, iż koszty obsługi szkody (400 zł netto, 492 zł brutto) nie są wydatkiem koniecznym, są niezgodne z technologią producenta i dlatego nie mieszczą się w związku przyczynowym ze szkodą. W ocenie Sądu nie należy z ustaleń biegłego wyciągać średniej arytmetycznej, taka bowiem w żaden sposób nie przystaje do rzeczywistej sytuacji rynkowej. Poszkodowana w ocenie Sądu, niebędąca zobowiązana do poszukiwania najtańszej oferty, mogła wybrać warsztat którego stawki stanowiły górną granicę stawek rynkowych. Sąd oparł się na wnioskach biegłego, które w ocenie Sądu poparte są rzetelną, fachową wiedzą biegłego popartą materiałami źródłowymi. W ten sposób Sąd ustalił, że naprawa winna wynosić 25.790,47 zł brutto (pomniejszona o zawyżone koszty robocizny oraz o nieuzasadniony koszt „obsługi szkody”). Sąd przyznał rację biegłemu w zakresie w jakim uznał, że obsługa szkody nie jest koniecznym wydatkiem przy jej likwidacji. Po pierwsze powód nie przedstawił jakie podejmowane czynności wchodziły w tę kwotę, po drugie wysoce wątpliwym jest rekompensowanie takiego wydatku, bowiem naprawa pojazdu a przy tym wszystkie czynności administracyjne z tym związane stanowią koszt prowadzenia działalności gospodarczej warsztatu i zazwyczaj wliczane są w cenę wykonanej usługi.

Dowód z opinii biegłego stosownie do utrwalonych w nauce i orzecznictwie poglądów, ze względu na swoją specyfikę może być oceniany przez sąd jedynie w płaszczyźnie poprawności logicznej, zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004r, sygn. akt II CK 572/04). Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wyprowadzać własne stwierdzenia. Biegły sporządzający opinię jest stałym i długoletnim biegłym sądowym. Nie ma podstaw do podważania jego kwalifikacji, wyjaśnień i metodyki opartych na wiedzy i doświadczeniu. W ocenie Sądu biegły sporządził prawidłową opinię uwzględniając zgromadzony w aktach materiał.

Podsumowując, powód wykazał, że poniósł koszty naprawy pojazdu przekraczające wypłacone odszkodowanie, ale pozwany wykazał także, przeprowadzonym dowodem z opinii biegłego, zasadność obniżenia odszkodowania o kwotę przewyższająca stawki rynkowe za robociznę stosowaną przez autoryzowane serwisy obsługi na rynku lokalnym. Z uwagi na to, że pozwany nie zaproponował innych dowodów na uzasadnienie wysokości wypłaconego odszkodowania należało uznać, że odszkodowanie winno stanowić równowartość poniesionych faktycznie kosztów rzeczywistej naprawy obniżonej o kwotę przekraczającą rynkowe stawki za robociznę oraz dodatkowe koszty niemieszczące się w związku przyczynowym ze szkodą. Ubezpieczyciel wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania za przedmiotową szkodę w łącznej kwocie 24.989,74 zł brutto. Uzasadnione i konieczne koszty naprawy wyniosły 25.790,47 zł brutto.

Mając na względzie powyższe rozważania, dochodzone pozwem roszczenie powoda w zakresie kosztów naprawy pojazdu zasługiwało na uwzględnienie we wskazanej części i dlatego Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 800,73 zł (25.790,47 zł – 24.989,47 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty (punkt pierwszy sentencji wyroku). W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie szkoda miała miejsce w dniu 13 kwietnia 2019 roku. Faktura z naprawy została wystawiona w dniu 28 maja 2019 roku, a zweryfikowana została przez pozwanego w dniu 12 lipca 2019 roku. Ostateczną decyzję o odszkodowaniu pozwany podjął w dniu 22 sierpnia 2019 r. Zatem mając na uwadze 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowanie, zasadne było żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania, który powód wygrał w **37,74 %**. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłatę sądową od pozwu w wysokości 200 zł, tj. łącznie 1.117 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1804.) oraz kwotę 518,24 zł tytułem pokrycia wynagrodzenia biegłego. Powód wygrał proces w 37,74 % (800,73 zł z dochodzonych 2.121,75 zł), zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 62,26 %. Tym samym powodowi z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot kwoty 421,56 zł, zaś pozwanemu kwoty 882,85 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 461,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
  - a) pełnomocnikowi pozwanego – r. pr. A. W.
  - b) pełnomocnikowi powoda – r. pr. K. J.
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 2 tygodnie od doręczenia.

T., dn. kwietnia 2021 r.

Sędzia Stella Czółgowska